

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 2.

Z KRAKOWA DNIA 7 STYCZNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu jedynastego Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 16 Grudnia 1820. Izba Prawodawcza w uwadze, iż uczyniona Rządowi Rzeczypospolitey Krakowskiej z strony dostojnego Rządu Królestwa Polskiego propozycya " ażeby Akta dobrej woli w iednym z tych Kraiów przez Notaryuszów przyjęte, względem iakiegokolwiek przedmiotu w tym tylko Kraiu optacie uległy, w którym były zezowane, a w drugim zaś zupełnie od niej były wolne, z wszeskh miar interesom obu Kraiów dogadza, i również iak ustawa Seymowa w dniu 13 Grudnia 1819 r. zapadła ułatwić może Obywatelom Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitey Krakowskiej zezowanie podług upodobania Aktów dobrej woli bądź przed Notaryuszami Rzeczypospolitey, bądź przed Notaryuszami Królestwa Polskiego w obu tych Kraiach równą moc exekucyjną mających, nadestany w tym przedmiocie od Rządzącego Senatu projekt zastosowany do propozycyi pow. szeszy dostojnego Rządu Królestwa

Polskiego iednomyślnie w prawo zamieniała i Senatowi do ogłoszenia przestać postanowiła.

Na dwunastym posiedzeniu Seymu dnia 18 Grudnia 1820 wprowadzony został pod decyzją Izby Prawodawczej projekt, w którym Senat Rządzący zamierzał do pomnożenia dochodów Skarbu publicznego środkami najmniej uciążliwymi gdy znalazł, iż zaprowadzenie Loteryi Kraiowej na wzór Państw ościennych najtrafniej zamiarowi temu odpowiedzieć może, inicjował zaprowadzenie Loteryi Klasycznej i Liczbowej na Dochód Skarbu publicznego Rzeczypospolitey. Po odczytaniu tego Projektu i opinii Kommissyi Skarbowey która iedynie z względu zatrzymania w Kraiu pieniędzy na zagraniczne loterye stawianych oświadczyła się za przyjęciem projektu. JW. Reprezentant Sołtykiewicz będąc przeciw projektowi czytał zdanie swoje, które z uchwały Izby drukiem ogłoszone zostanie. JW. Reprezentant Siemóński Członek Kommissyi Skarbowey popierając opinią wyraził, że nie jest zawsze w mocy Prawodawcy nie mo-

ralne wykorzeniać, ale go zmniejszać ile może powinien i poddać go pod oko baczne Rządu, aby mu się nie dał rozszerzać tak jak Rzekom robią się koryta i tamy aby niepsuły i niezaiewały dobrych gruntów. IW. Reprezentant Kozłowski dowodząc potrzebę zaprowadzenia własney w Kraju Loteryi obok exystujących Loteryy zagranicznych oświadczył się za projektem Senatu. IV. Reprezentant Słotwiński był przeciw projektowi i utrzymywał że przyjęcie onego pociąga za sobą ubożenie rodziny. IW. Reprezentant Librowski przywoził trudności zachodzące w Kontrolowaniu dzierżawców Loteryi, po zam przystąpieniu do sekretnego kreskowania i gdy za projektem było wotów 26 przeciwko 9 projekt Senatu jako uległy decyzji 7/3 częściąmi głosów nie został przyjęty.

(Dalszy ciąg w następnym Numerze.)

Leon Chwałobogowski,  
Sekretarz Seymowy.

Z D A N I E

*YW. Józefa Sotłyko wicza Reprezentanta Gminy IV. Miasta Krakowa nad projektem zaprowadzenia w Kraju Rzeczypospolitey Krakowskiej Loteryi Liczbowey, na 12 posiedzeniu Seymu dnia 18 Grudnia 1820 oświadczone.*

Każdy obradowania naszego Przedmiot Prawodawczy, aby był dokładnie rozważony, a mógł być z pewnością na tę lub owę stronę rozstrzygnięty, powinien najprzód być odwołany do pewney zasady; do której, jakoby do jakiey miary przyłożony okazał się oczom naszym w prawdziwey swojej postaci.

W Materiyach Skarbowych ogólnie wszelkiego dochodu i szukania źródła owe-

go, zasada jest potrzeba konieczna bezpieczeństwa i pożytku powszechnego; bo społeczeństwo dla tych najwyższych celów dobra swiego, chciała mieć Rząd, i chciała go mieć Senatnik em udziału sity i własności prywatney każdego Członka składającego iey całość. A rząd zakłada pytanie? możeli Rząd w wynaydywaniu i wymyślaniu źródeł dochodu Skarbowego dążyć do zdzierania i uciemienienia społeczności? — A bo: możeli wprowadzać z tegoż powodu sposoby dobrowolnego ubożenia się w Familie; a razem w całą społeczność występkę nieoddzielne od takowego ich stanu? — Każdy zaiste jasno poznający rzeczy to przyzna, że Rząd taki nie byłby dla Społeczności ale dla siebie: że byłby uciemienicielem, boby przestał być Opiekunem bezpieczeństwa, porządku i pożyteczności powszechney, które się najprzód na Sprawiedliwości i Poczciwości ludzi, stowarzyszonych w jedno Polityczne Ciało, zasadzają.

Jeżeli pomieniona dopiero zarada da się zastosować do każdego jakiegokolwiek bądź Formy Rządu, ma o prócz tego Rząd wolny Reprezentacyjny i tę jeszcze sobie właściwą, iż Dochody Skarbu powinny być ściśle potrzebą Kraju ograniczone; przewyżki w ręku Administracyi nie zostawiające; do Kontroli łatwe; dla Rachunkowości jasne i oczywiste. — Gdzie Panujący, z szafunku Dochodów Publicznych nie zdaie nikomu sprawy, tam zasada takowa byłaby zbytęczną; tam Cnota i Sprawiedliwość iego, jest jedyną rękoymnią dobra Ludu który się Władzy iego powierzył. Ale w Kształcie Rządu Republikańskim jakim jest nasz z Łaski NN. Protektorów, gdzie Władza

Kraju Wykonawcza wykonywa tylko Prawa przez Reprezentantów Ludu postawione; administruje tylko potrzeby Kraju wskazane sobie wyraźnie, i z grosza publicznego powierzono go tym celem szanunkowi swojemu, ściśle rachować się obowiązana jest: w takim mówię kształcie Rządu, nie tylko by ginęła koniecznie ufność pomiędzy Rządem, a rządzonymi, nie tylko rozrywalyby się pomiędzy obydwoma stronami jedność, te dwa główne warunki szczęścia i pokoju publicznego; ale co większa, Wolność Ludu i wszelkie z nią połączone dobro byłoby w rzeczywistości niebezpieczeństwie. Cemu? — bo niewidome w ręku Władzy zapasy, drażniłyby namiętności w chciwych albo nemiętych Obywatelach; — bo Panowie mogący płacić, łatwo znajdą sług posłusznych; a tak, wkradałby się mogła w Urzędy nieprawość, i w tę nawet samą Wolność Ludu warownią, w której dzisiaj z czystym zasiadamy sercem, a godną Republikanów Cnotą i gorliwością, wsiadłaby się kiedyś simna na los Ludu obojętność; i (czego Boże uchowaj) samowola i nadziej jego zdradzenie. — Najmniejszym zaś złem któregooby z niezważania i z lekceważenia przytoczonej zasady obwieść nam się należało, byłoby otwarcie łatwości z tym Urzędnikom do budowania prywatnych fortun na szarpanie niedościgtej majątku Ludu, wnoszonego do publicznego Skarbu.

Pytam się teraz Szanowni Państwo! Projekt Dochodu Skarbowego pod imieniem Loteryi Liczbowej, tu od Senatu Rządzącego waleśiony zawiera, że w przewidywaniu do podanych Zasad najprzód *Dochód potrzebny?* bynajmniej! Sam al-

bowiem Sedst dopiero co wyznał w tej Izbie przez JW. Delegowanego swojego:  *iż Skarb dostatecznie jest opatrzony w Dochody; i że na Rok przysły żadnego z tej przyczyny nowego proponować nie miał Fundatku.* — Na cóż więc, zapytaliby się dalej, Senatowi ten *zapas* Dochodu nieoznaczalnego, a zatem w Rachunkowości do doylecia niepodebnego? — Ale słyszałem już odpowiedź w Projekcie: *”Dzierżawiony będzie, a zatem stanie się Dochodem oznaczonym.* — Dzierżawiony będzie! Oto już w tem samym słowie dowód i cicha nieprawego źródła Skarbu. — Dzierżawiony będzie! — Ohy przepadły na całym świecie wszelkie Dzierżawy takich jak ten i wszelkich Dochodów Publicznych! Nie oplakała ich dosyć jeszcze, nie obmyła ich dotąd obfitemi krewi potokami Francya! A my, Kraik ledwo widzialny na Mappie Europy, naśladowujemy już i naśladować jeszcze chcemy więcej złe wzory i błędy nieszczęśliwych przez nie Narodów: — Cóż to ci Dzierżawcy Loteryi, których już z nikczemną chciwością ubiegających się o nią widzę, co mówię ci Dzierżawcy Loteryi robić będą? Oto, nie mogąc zdzierać i dręczyć ludzi, tak jak Dzierżawcy Innich Dochodów czynić mogą i zwykli, podniecać na to miejsce murzą namiętność łakomstwa pomiędzy nieszczęśliwionym od Fortuny gminem, aby mogli wywść na swoje i zyski wyrachowane osiągnąć; a potem, z łatwowierności, nietośtrojności i chciwości obywatelich niełitościwie natrzaskać się będą. Czemże ci Dzierżawcy będą lepszymi w powodach czynów i wśrodkach uskutecznienia onych, od tych Arędarzów z Karczem powyganianych przez nas samych, i doko-

Ja nas wszędzie? Przystoiż nam ta sprze-  
czność w zasadach?

Niech mi będzie wolno zapytać się  
teraz dalej: czyli przystoi Rządowi Repu-  
blikanickiemu, nwszem tak emukolwiek bądź  
innemu, dla wprowadzać Dochodu publicz-  
nego sposoby dobrowolnego ubożenia się,  
w Familie; a razem, w całą Społeczność wy-  
stępki oieoddzielne od takowego ich stanu.  
Poczytacie może za przesadzenie to co  
mówię Szanowni Kolledzy! ale zdziwicie  
się kiedy Wam jeszcze powiem, że w tem  
oto Mieście naszym znajdują się naybie-  
dniejszego stanu ludzie, Przekupki nawet,  
których całego towaru na strągach rozło-  
żonego na kilka złotych szacować niemo-  
żna, a które po kilkanaście złotych naraz  
do Kollektorów Loteryy wynosą. Prze-  
bogi jakichże skutków oczekiwać z tego na-  
leży! — Oby Urzędnik tworzyć mający ta-  
kie Projekta miał pierwey Oczy: Uszy  
Uzędnicze, a zobaczyłby pewnie i usłyszał  
w własnych przedpokoiach swoich, w za-  
kątach Ulic, w pośród brzęczących Kay-  
danami więźniów, w schadzках gminu,  
w Kontorach Loteryynych wiele rzeczy ta-  
kich któreby go nauczyły bydź Prawodaw-  
cą. Dochody Skarbu dla Ludu są nie dla  
Rządu. Nie z słabości, nie z namętności  
serca ludzkiego ciągnąć je należy, ale z  
wyraźnych zarobków i czystych docho-  
dów prywatnych, które przynosi poczciwa  
praca.

Przystępuję teraz do krótkiego roz-  
bioru Powodów, które nas nabawiły te-  
go Loteryynego Projektu. Oto jest pier-  
wszy: " że znajdują się w naszym Mie-  
ście Kontory obcych Loteryy, wyprowa-  
dzające wiele pieniędzy z Kraiu, i że za-  
tem, lepiejby mieć swoją własną Lote-

ryją dla przeciagnienia do nas tych mar-  
nie traconych zy-ków. — Czwież to są  
te Kontory? Czeliż byt ich i pozostanie  
tutay zastrzeżone było jakim Traktatem,  
iaka umową? — Kontory te są Wspania-  
łomyślnych Protektorów naszych; są  
dla tego tylko, iż tu pozostały; i że  
Rząd nasz o wyniesienie ich nie prosił:  
bo tak powiadają niektórzy, bał się na-  
razić przez to tym Tworcom bytu na-  
szego. O! przedziwneżby to było wy-  
obrażenie o Potędze i Wielkomyślności  
Monarchów Opiekunów naszych! — To  
tedy ci Mocarze ktorzy tylokrotnie oświade-  
czali się że nas chcą widzieć szczęśliwe-  
mi; ktorzy tylokrotnie dali nam dowody  
Naywyższej Łaski i najlepszych dla nas  
chęci swoich, dbaćby mieli każdy o kil-  
kanaście tysięcy Złotych dochodu, z głup-  
stwa biedaków tuteys ych i chciwey na-  
dziei próżniaków przez Kollektorów cią-  
gniętego? — Mógłżeby Rząd nasz krzywo-  
dzić Ich Wielkość, Sprawiedliwość i Do-  
broć, przypuszczaniem takowego mniema-  
nia? — Polityka wszelkiego Rządu po-  
winna bydź otwarta i szlachetna. Po-  
winiem się tylko bać wzgardy, ale nie  
odmówienia żądaniom swoim, tem nie-  
winnieyszym, im sprawiedliwszym. Wą-  
t ic niepodobna, że Wspaniałomyślni Pro-  
tektorowie z najlepszą chęcią i bez nay-  
mnieyszej urazy przyięliby byli i usku-  
tecznili od dawnego już czasu przetoże-  
nia Rządzącego Senatu gdyby Im były z  
godną w Ni-h ufnością uczynione.

Pozostaje jeszcze jedna do wywró-  
cenia uwaga, którą przytaczają niektó-  
rzy na poparcie Projektu Senatu; a ta  
jest: " że chociażbyśmy nie mieli Konto-  
rów Zagranicznych Loteryy w naszym

Mieście, w bliskim jednak Cesarsko - Austryańskiem Mieście Podgórzu za Wisłą tylko leżącym, znajdują się także Kolektorowie Loteryi; do których, tutejsi Mięszkańcy pieniądze wynosić będą. A zatem, najlepiej byłoby dla zapobieżenia tym stratom własną Loteryją postawić.,,

Przyznaję ja tym czasem, iż uchylenie Kontorów Zagranicznych z Miast nie wielkąby, pod pomienionym dopiero względem, przyniosło na dobro nasze odmianę: — przypuszczam nawet iżby został taki sam stan strat naszych, iakich dziś przez wspomniane Kontory doznaliśmy. — Ale chciałbym oraz wiedzieć, czyli się godzi Człowiekowi, bliźniego topić się chcącego, popychać do toni dla tego, iż mu wabrnić utopienia się nie może: i czyliby Prawodawca zezwalający na żądane Prawo, i pod względem moralnym i pod względem politycznym okryte w najsławniejszych Europy Państwach sromotną ohydą, czerpane tylko gdzie niegdzie z ostatniej potrzeby, okazane za niegodziwe, za wspierające, utrzymujące i żywiące fatalną namiętliwość i lekkomyślność skodliwą, czyliby mówię taki Prawodawca nie stawał się podobnym do owego, za przykład dopiero przytoczonego Człowieka?

Wszakże ani to twierdzenie nie jest prawdziwem iakoby, sąsiedztwo Podgórza i jego Loteryynych Kontorów pociągało za sobą iednakosć strat naszych z temi, które nam tu exystujące Kontory przynoszą. Bo sama tak znaczna odległość, częsta Kommunikacyi przez Wisłę trudność; zaprzestanie gry i tu i tam razem dla probowania wszędy szczęścia;

Kontrola łatwiejsza postępowania Mężów przez żony i nawzajem; Kontrola podobnaż sług przez ich Panów i Panie; i gdy do tego ieszcze dodamy uwolnienie inoych mieysc Wolnego Okręgu od tego samego złego, (gdzie podobno także znajdują się obcy Kolektorowie) — wszystko to razem, mówię, ochronić Kray nasz powinno w części przynajmniej znaczney, od wyrzucania pieniędzy za granicę; wszystko to powinno się przyłożyć do przerwania szkoliwey gorączki i smutnego balogu passy niszczących potedyńcze Osoby, i doniszczających mało już zamożne Kraiu tego Familie. — Wzięta już ta nasza Kraina w spadku, po wielu zmianach przez które przeszła nie iedno szkodliwe ustanowienie: i bądźziemyż tą wymówką nowe niemoralne i bezzasadne ustawy? a tak, ztę złem ze wstydem naszym powiększać?

Na tych przeto i na takich wsparty zasadach, takimi powodowaoy Uwagami, w Naturze, Ekonomii publiczney, i zdrowey Polityce czerpanemi, wzywam światli Prawodawcy idaoia waszego za Ludcm i jego moralnością za sprawiedliwością i należną od nas obłąkanym Bliźnym pomocą w mocy przynajmniej naszey będącą, i sam przeciwko Projektowi się deklaruję. *Józef Soltykowicz.*

*Z Paryża d. 20 Grudnia.*

Wczoray nastąpiło otworenie posiedzeń obu izb prawodawczych w urzędzoney sali pałacu Louvre. Przybycie Króla poprzedziło je z dział wystrzałów, którego deputacyie pod obu izb przy galerii Apolina przyjęły i do sali wprowadzały, w której Parowie w przód po prawey stronie, a Deputowani po lewcy

stronie miejsca zajęli. Gdy J. K. M. usiadł na tronie, około którego po obu stronach stanęli Xiążęta Królewscy i Ministrowie, rzekł J. K. Mość: Panowie Parowie usiądźcie. Kanclerz oznawmł Deputowanym, aby toż samo uczynili, poczem Monarcha zabrał głos następujący:

” Mości Panowie! Zoliżaąc się do końca roku, którego początek oznaczony był smutnem zdarzeniem, ale później tak dalece obfity w pociechy i nadzieie, iż winni jesteśmy przed wszystkim podziękować najwyższej Opatrzności za iey dobrodzieystwa. Wszehmocny nie ograniczył na tem swej opieki, ale winniśmy mu utrzymanie pokoju, źródła powszechney szczęśliwości. Czas utwierdził bańdziej związki Francyi oddaliwszy przychyny do weyny. Zamilczec tu wszelako nie mogę, iż w ciągu tego roku kraj i rodzina moja zagrożonemi byli swiskami, które szczęśliwie odwrócone zostały, i waleczny naród oświadczył swoje względem nich obrzydzenie. Duch ten poruszenia nie wstrzymał bynajmniej postępów Francyi w rolnictwie, kunsztach przemysle i rzemiosłach. Ulepszenie dochodów, nakazana przezemnie oszczędność i ustalenie kredytu dozwalają mi proponować już na terażniejszych posiedzeniach zmniejszenie podatku grunтового. W doskonalenie wielkich politycznych ciał konstytuowię zakreślonych, zaprowadzenie jednostawnego działania w rożnych administracywnych odnozech, ugruntowanie powszechnego zaufania w stałości tronu i ustawach opiekujących się dobrem publicznem, oto jest cel usiłowań moich. Dla dopięcia go są dwie rzeczy potrzebne: czas i spokojność. Cierpli-

wość i umiarkowanie wszyztkiego dokażą. Wszystko zapowiada, iż zrobiona w systemacie obiorczem odmiana odpowie moim oczekiwaniom; bo to wszystko, co nadaie moc i niepodległość izbow, powiększa powagę moiey korony. Terażnieysze posiedzenia udoskonalą, tak się spodziewam, rozroczone na przeszłych dzieło. Utwierdzając konieczne związki między Monarchą i izbami, ustalemy nakoniec systemat rządowy, jakiego tak wielka Monarchia wymaga. Dla udoskonalenia tego systematu musicie, Mci Panowie, na niezmienney mey woli polegać, równie iak ja polegam na waszey pomocy.

Po ukończoney mowie złożyli Deputowani zwyczajną przysięgę. Kanclerz oświadczył posiedzenia r. 1820 za otwarte, a Monarcha oddał się przy radosnych okrzykach w takim samym, w jakim przybył porządku.

Pisma tuteysze wstawiają stan długów rozmaitych chrześcijańskich Mocarstw. Rossya podług tego staob znajduje się w najpomszlniejszym stosunku: bo przy 350 mill. rocznego dochodu dłużną tylko jest 600 mill. rubli, a zatem ani dwa razy tyle co ma dochodu. Austria i północna Ameryka dłużne są trzy razy; Francya i Prussy 4 razy; Anglija 18, Hiszpania 19, a Niderlandy 20 ra y tyle co mają dochodów. Dochody wszyztkich krajów wynoszą 3565 mill. drugi 3112 m II. prowizyie rachując tylko po 6 od sta 1869 mill. a zatem zabieraia przeszło połowę dochodów, tak iż mnieysza tylko połowa pozostae z nich na potrzeby kraju. Jako źródła tego powszechnego zadłużenia podane są:

pomniejszenie wartości topionych kruszców, na-przód przez napływ ich do Europy z nowego świata, powtóre przez podniesienie cen potrzeb do życia, przez namnożenie się papierowych pieniędzy, i nakoniec przez utrzymywanie ogromnych wojsk. Ludwik 14ty, który najpierwszy zaprowadził je w Europie, zostawił półpięta tysiąca milionów długu. Z wyrzeczenia wita: ze ostatni talerz trzygłone zwycięstwo między Anglią i Francją, okazuje się, iż Francja daleko jest potężniejszą od Anglii, ponieważ tylko cztery razy tyle jest dłużną ile ma rocznego dochodu, a Anglia 18 razy.

Dzienniki Gazeta wieczorna wyraża: Jest to szczególniejsze zjawisko w rocznikach świata widzieć żyjących z sobą w pokoju Królów, którzy 1,800,000 zbrojnych posiadają ludzi, i chcących na całym świecie utrzymać pokój. Szczęśliwe ludy, jeżeli uznają przez to zjawisko okazaną dobroć, mądrość i moralność swoich Monarchów.

Z Londynu d. 19 Grudnia.

Gazeta Goniec zbliżając umieszczoną w jedney z porannych gazet wiadomość, jakoby N. Król przed kilku dniami uciekł, zachorował, zapewnia, iż zupełnie jest zdrowy. Taż gazeta zaprzecza rozszerzonej w wielu tutejszych gazetach pogłosce, jakoby nasz Posel przy Dworze Wiedeńskim, Lord Stewart, powtórzył się z powodu politycznych zdań z jednym znakomitym Urzędnikiem stanu na stałym liście i omawia, że nie przyszło do potykania.

Gazeta Times wynalazła nową obrotę Królowey. Wyraża ona: "Wybranie człowieka tak niskiego urodzenia i tak niezdolnego w swoim postępowaniu, jakim

jest Bergami, okazuje dowodzie, że Królowa nie uważała go inaczej, jak tylko jako służącego, i jeżeli nadała mu tytuły i honorowe stopnie, tedy był to tylko żart i satyra na etykietę dworską.

Pisma tutejsze zawierają co następujące o Portugalii: — "Portugalia poruszana teraz jest przez trzy polityczne główne stronnictwa. Jedno z nich zwane Hiszpańskie, które zawiązało się w Oporto, chciałoby połączyć Portugaliją z Hiszpaniją. Stronnictwo to, od którego rewolucya wzięła początek, utrzymuje związki z ościennym królem i Francją. One to zrzuciło napozór zagodzone rozdwojenie w Juncie, naglejąc o szybkę przyięcie konstytucyi Hiszpańskiej. Drugie stronnictwo, do którego należy większa część niższej szlachty, chce samowładności konstytucyjnę i urzędowey. Jest one ze wszystkich trzech najliczniejsze i posiada swoich mówców w Lizbonie i Koimbrze. Żąda powrotu Króla i Następcy tronu, ponieważ przewiduje, iż nie potrafi utrzymać zamysłu swojego. Trzecie stronnictwo, arystokracją zwane, jest co do liczby, tako też ducha najsłabsze, i polega jedynie na obcej pomocy; lecz ta bardzo jest zawodną. Zapewniają bowiem, iż Dwór Londyński kazał w Opatwie oświadczyć, że nie chce i nie może męścić się do wewnętrznych spraw Portugalii, jak tylko na wyraźne żądanie samego Króla, i to w ostatniem przypadku pod szczególniejszemi warunkami względem stosunków Amerykańskich. Główny cios przeciw stronnictwu arystokracjiemu nastąpi skoro tylko zgromadzą się Stany. Zaydzie pewnie wielka zmiana w wysokich urządach, i t. d.,

Chrystof, były król Hayti, utwo-

zył podług pism publicznych przed niejakim czasem pułk Amazonek, którego pułkownikiem była jego żona, a córki miały w nim stopnie kapitanów i poruczników. Każda 16 lat mająca dziewczyna musiała się do tego pułku zaciągnąć i własnym kosztem usposobić w konia i ryszunek. Zamiast broni używały Amazonki małych dżid. Największem ukontentowaniem było Jego Czarney Mci kazać temu kobiecemu pułkowi czynić cwałem obroty. — Jenerał Boyer, Prezydent republikańskiej części Hayti, wydał do mieszkańców Królewskiej odezwę, wzywając ich do połączenia się z Rzeczpospolitą i używania błogosławieństw wolności. Chrystof (wyrazy tej odezwy) szukał tylko swoich korzyści i powodował się dumą; znieważył władzę, która pokonała naszych tyranów, wpadł jako szaleniec do miasta, w którym zebrane było konstytucyjne zgromadzenie i wzniecił wojnę domową. Lecz tam, gdzie caota przeciw zbrodni walczy, tryumf ostatniey nie może być trwały.

*Z Madrytu d. 7 Grudnia.*

Z powodu uroczystego obchodu rocznicy urodzin Króla była wczoray wielka u Dworu gala. Zagraniczni Posłowie i Ministrowie składali J. K. Mci życzenia. Tż samo czynili grandowie, urzędnicy, jenerałowie, i t. d. i byli do ucaławiania ręki Królewskiej przypuszczonemi. Przez cały dzień słyszeć się dawały z dala wystrzały.

Wiele naszych dzienników idą wiernie za przykładem dzienników Francuzkich podczas rewolucyi. Dla utrzymania w ustawicznym ruchu umysłów, głoszą codziennie o spisku w tej lub owej prowincyi, które Bogu dzięki! nie podążają

jednak żadney za sobą następności.

Rada stanu doniosła Królowi, iż o soby wzniecające publiczne nieukontentowanie, są właśnie te, które J. K. Mość otaczaia.

Nowy Neapolitański Posel Xiąże Canzano, złożył Królowi list wierzytelny.

Alvarez Toledo, który postradał peysyi, był dawniey członkiem Stanów od St. Domingo.

Arceybiskup Walencyi przybywszy do Bar elony zaledwo uszedł rozziatrzenia ludu; żołnierze z wielką trudnością zaprowadzili go na Genueski okręt, który zawiezie go do Civitavecchia.

Urzędowa częśc gazety rządowej zawiera list Jenerala Bolivar pod d. 21 Września do Jenerala Morilla, w którym odrzuca proponowane przez ostatniego zawieszenie broni, ponieważ to szkodliwem byłoby dla Rzeczypospolitey Kolumbijskiej przy terażnieyszej przeważającej iey sile. Jednakowoż chcąc Rząd Kolumbijski okazać, iż nawet szkodliwy pokóy przenosi nad wojnę, proponuje zatem układy, podczas których porozumieć się będzie można względem proponowanego zawieszenia broni, zawsze jednak pod warunkiem zupełnego zapewnienia i rękoymit dla Rzpltey Kolumbijskiej. Dla pędzszego więc porozumienia się, przedsię główną swią kwaterę ku końcowi Października do San Fernando de Apure i tam oczekiwać będzie odpowiedzi lub kommissarzów. — Przeczytawszy Junta Karakasu list Jenerala Bolivar, posła Jenerałowi Morillo następujące sw e postanowienie: "Junta jest tego meienania, iż należy wysłuchać propozycye, które Bolivar uczyni, bez zaprzestania nieprzyjacielskich kroków."



# D O D A T E K

## D O N<sup>ro</sup> 2.

# G A Z E T Y K R A K O W S K I E J

Z KRAKOWA DNIA 7 STYCZNIA 1821 ROKU W NIEDZIELĘ

— Z Krakowa. —

*Wypadki obserwacji meteorologicznych uważanych w Obserwatorium Krakowskim 1820 roku.*

Największa wysokość Barometru w tym roku była dnia 19 Grudnia

Cali linii  
28 0,8 St. par.

Najmniejsza . . . 3 Marca 26 8,6

Srednia wysokość całego roku przy średniej temperaturze  $\dagger$  8,°040 . . . 27 6,621

Największe ciepło Termometru (Reumiura) było 19 Sierpnia  $\dagger$  27,°0

Najmniejsze . . . 16 Sycz. — 22,°0

Srednie ciepło całego roku . . .  $\dagger$  7,°066

Największa wilgoć Higrometru (Deausura) była . . . 100

Najmniejsza d. 15 i 16 Kwiet. . . 12

Srednia wilgoć całego roku . . . 74,941

Największe bieżenie Mgły maresowej ku zachodowi było 17°52'

Najmniejsze . . . 17 30

Srednie zboczenie całego roku . . . 1742,251

*Kontug 1098: postrzeń*

Wiatr wschodni w całym roku

ku był dni . . . . . 46

— Zachodni . . . . . 84

— Północny . . . . . 27

— Południowy . . . . . 9

— Wschodnio - Północny . . . 18

— Wschodnio - Południowy . . 34

— Zachodnio - Północny . . . 71

— Zachodnio - Południowy . . 29

— Z różnych stron . . . . . 48

*Wiatr panujący zachodni*

Pogody czystey w całym roku

ku było dni . . . . . 34

Pogody z chmurami . . . . . 92

Mocno chmurnych . . . . . 76

Deszczu . . . . . 90

Gradu . . . . . 4

Grzmotu i błyskawic . . . . 9

Mgły . . . . . 22

Śniegu . . . . . 39

Pierwszy mróz w Jesieni był dnia 11 Listopada wieczór.

Ostatni mróz na Wiosnę 28 Marca rano. Rok 1820 miał 29 dni które ciągle były wolnemi od mrozu.

Ostatni śnieg na Wiosnę padał dnia 13 Marcia rano.

Pierwszy w Jesieni 10 Listopada w nocy.

Pierwszy grzmot z błyskawicą był dnia 31 Marcia po południu.

Ostatni 21 Września po południu.

Do rzadkich zjawisk przwrodzenia należą słupy tęczywe, które przy wschodzie słońca dnia 30 i 31 Grudnia podczas wielkiego mrozu i czystego nieba uważane były w Krakowie. Stały one po obu stronach słońca w odległości 22° 22' w kształcie piramidy wysokości 12° spiczasto zakończone, i kolorem czerwonym do słońca obrotowe; teżyte samey wysokości wychodziła piramida od samego słońca, lecz nie w kolorach tęczy tylko w świetle słonecznym coraz bardziej ku spiczastosci słabiejącym.

*Z Wiednia d. 29 Grudnia.*

Najjaśniejsi Cesarstwo nasi powrócili tu w pożądanem zdrowiu wczoraj w południe z Opawy i wysiedli do C. K. zamku. Wyjazd Najjaśniejszych Cesarstwa do La bach oznaczony jest, jak słychać, na d. 2 przyszłego miesiąca. Minister stanu, konferencyyny i spraw zagranicznych J. C. K. Mci, Xże Metternich, który tu dnia 27 w nocy z Opawy powrócił, przedsięwzięcie podróży do Laibach w dniu nowego roku. Przybyli tu także od 27 do dnia dzisiejszego z Opawy: Król; Pruski Kanclerz stanu Xiąże Hardenberg, Postowie przy Dworze naszym, Ces. Rossyyski Hr. Golowkin, Kr. Francuzki Margr. Caraman, Kr. Angielski Lord Stewart, Ces. Rossyyski Minister sekretarz stanu Hr. Vesselrode, Ces. Rossyyski Poseł przy Dworze Francuzkim Jeneral Hr. Pozzo di Borgo, Jeneralowie adjutanci Najjaśniejszego Cesarza Rossyyskiego Hrabowie Czerniszew i Ożarowski.

Najjaśniejszy nasz Pan gabinetowem swoim pismem z dnia 29 Października r. b. z Opawy udzielił raczył Kr. Polskiemu Senatorowi Kasztelanowi Mięczyńskiemu, byłemu Ces. Rossyyskiemu Kommissarzowi do urzędzenia wolnego miasta Krakowa, wielki krzyż Ces. Austriackiego orderu Leopolda.

*Z Neapolu d. 8 Grudnia.*

Dnia wczorajszego o godzinie 2 z południa Minister spraw zagranicznych Xże Campochiaro doniósł na piśmie parlamentowi, iż tego jeszcze dnia wszyscy pięciu Ministrowie przybędą do parlamen-

tu z poselstwem Królewskiem. Deputowani postanowili pozostać zgromadzonymi i naradzali się tymczasem nad zmianami konstytucyi Hiszpańskiej. Po kwadransie na 4tą rzekli jeden z Deputowanych, iż Ministrowie każą na siebie długo czekać, aby raczej odłożyć posiedzenie do jutra; lecz tego nie usłuchano, poczem oddalito się kilku Deputowanych. Nakoniec o godzinie w pół do 4tej weszli Ministrowie do sali. Gdy ukończono toczącą się materią, oznaymił Prezes Ministrowi spraw zagranicznych, iż donieść izbie może o celu swojego poselstwa. Minister wszedł więc na mównicę i mówił: Postowie Rossyyski, Pruski i Angielski, jako też sprawujący interessa Austriacki i Francuzki, żądali wczoraj śpieszno być przed Królem stawionemi, dia oddania mu właśno ręcznych listów od Monarchów Rossyyskiego, Austriackiego i Pruskiego. On podług zwyczaju zasiągnął naprzód od Króla rozkazy, a potem około godziny 5tej obcych Ministrów do J. K. Mści wprowadził. Oddali oni J. K. Mci listy od trzech Monarchów, z których, ponieważ są jedno brzmiące, odczyta tylko parlamentowi list od Cesarza Austriackiego. (Zobacz w przeszłym Nrze Gazety pod artykułem z Opawy) z Francuzkiego na język Włoski przełożony. Król po przeczytaniu tych listów oświadczył: iż podeszły jego wiek, brydka pora roku, a nade wszystko terażniejsze położenie jego państwa nie dozwalaia mu tak łatwo na wezwanie Sprzymierzonych Monarchów odpowiedzieć. Na to uczynili zagraniczni Postowie uwagę, iż stósownie do swoich instrukcyi muszą o śpieszną nategąć od

powi. 2. Przynęcił ją Król, i na radzie pięciu Ministrów stanu z przybraniem Królewicza Jeneralnego Wikaryusza uchwalonem potem zostało następujące stósowne do okoliczności poselstwo do parlamentu. Tu odczytał Minister poselstwo Królewskie i żądał śpiesznej odpowiedzi, ponieważ Monarchowie nie chcą długo bawić na miejscu nowego Kongressu. Prezes odpowiedział: iż parlament rozważy poselstwo Królewskie i da na nie w krótkce zgodną z powagą narodu i okolicznościami odpowiedź. Jak tylko oddalili się Ministrowie, postanowiono nagłość roztrząsania, wydrukowanie zaraz poselstwa Królewskiego, rozdanie deputowanym i wnieście nie go jutro przez kommissyją pod rozważę parlamentu. Zgromadzona na galeriach i około sali bezona publiczność przyjęła to postanowienie z oklaskami.

(Poselstwo Królewskie dla szczupłości miejsca odkłada się do przyszłej gazety. Gazeta Floreńska donosi, iż parlament odpowiedział na nie długim adresem, w którym wyraził, że naród pragnie dobra rodziny Królewskiej, szczęśliwości państwa i utrzymania teraźniejszego porządku rzeczy. W Neapolu panuje zupełna spokoynosc, chociaż ulice około parlamentu zawsze zapełnione są tłumami ludu. Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do prowincjonalnych Intendentów, w którym wkłada na nich w imieniu Jeneralnego Wikaryusza za utrzymanie spokoynosci podczas nieprzytomności Króla odpowiedzialność, i nakazuje publiczne modły o szczęśliwą podróż i zdrowie N. Monarchy, w którego ręku znajdują się losy tego ludów.)

Parlament na propozycyją Króla, aby wezwać pośrednictwa Francyi z zaręczeniem zmiany konstytucyi, uchwalil adres do Króla, w którym między innymi wyraził: "Widziemy aż nadto wielką trudność, która względem utrzymania pokoiu zachodzi, i nie ukrywamy przed sobą zamiarów naszych nieprzyjaciół. Lecz podług świętych zasad, które nam W. K. Mość przypominasz, wolemy raczy paść ofiarą, niżeli podłością i zbrodnią spokoynosc naszą okupić.,

Dziennik Głos wieku napomina wymownemi słowy do zgody, zapomnienia osobistych uraz i wyrzeczenia się osobistych względów. Wszystkie mniemania powinny się teraz dla obroby świętey sprawy połączyć. Czyńmy tak jak Rzymianie i nasi przodkowie, którzy gdy Rzeczpospolita zagrożoną była zewnątrz, zapominali o domowych kłótniach.

Gdy d. 3 nadeszła tu wiadomość, (która się niepotwierdziła) że woyska Austriackie przeprowią się d. 6 za rzekę Po, udał się zaraz Jeneral Wilhelm Pepe do Abruzzo. Jeneral Begani otrzymał dowództwo w twierdzy Gaeta, w której już w r. 1815 dowodził. Jeneral Florestan Pepe został gubernatorem, a Xże Campano dowodzą stolicy. Woysko liniowe podzielone jest na 3 dywizyje: pod Jenerałami Ambrogio przy Gaecie, Acrovita przy Kapui i Filan geri przy Neapolu.

Podług uchwały parlamentu narodowa nasza gwardyia składa się z wszystkich obywateli od 18 do 56 lat wieku; obywatele od 18 do 40 lat stanowią czynną, a starsi miejscową gwardyją. Deputowani, radcy stanu i municypalni urzę-

dnicy, wolnemi są od służby, ale jeżeli pobieraiają ze skarbu płacę, muszą za siebie zastępców stawić. Duchowni, wyrobnicy i służący są zupełnie od służby w gwardyi wolnemi. Każda prowincya może także konna gwardyia utworzyć.

Z Szweyaryi d. 19 Grudnia.

Zapewniaiają, że Francya zaczyna teraz daleko większą grać rolę w sprawach Europejskich niżeli dotąd i rozszerza swój wpływ. Osoby udaiące, iż dyplomatyczne tajemnice nie są dla nich obcemi, twierdzą, że Francya nader ściśle ziazala się teraz z Angliia, i że P. Decazes prowadzi tam bardzo ważne układy.

Od brzegów Menu d. 19 Grudnia.

Seym związku Niemieckiego rozpoczął swoje posiedzenia.

W Koburgu wyszedł d. 16 b. m. edykt Xiążęcy zaprowadzaiący w Xięstwie Sasko-Koburgskiem Saalfeld stanowią konstytucyia, w którym oznaczony jest obiór deputowanych i dzień 1 Marca na zgro-madzenie się Stanów.

W Hanowerze wyszło następuiające urządzenie Królewskie.

Jerzy IV. &c. &c. — Podług 51 Paragrafu Ustaw dla uczniów naszego Królewskiego Uniwersytetu Gettyngskiego pod d. 7 Marca 1818. przep. sanych oznaczone było urządzenie, podług którego Uczniom,

k którzy przez Relegacya czyli *Consilium abeundi* z naszego Uniwersytetu Gettyngskiego na nieiaki czas oddaleni zostali, niewolno było znajdować się w obrębach kraju dwóch mil w okolo Gettyngi, teraz spowodowani iestemy to urządzenie w ten sposób zmienić i obostrzyć, żeby zastuguiącym na oddalenie Uczniom niewolno było się znajdować w okręgu 4 mil na okolo Gettyngi: tak podaiemy nie tylko naszemu Królewskiemu Uniwersytetowi ten nasz nakaz do ogłoszenia i ściłego wykonania, ale przykazujemy nawet wszystkim którym się to dotyczy, aby się do tego stosowali.

W Hanowerze d. 14 Listopada 1820.

Nawieksze stopnie zimna.

Dnia 1	Stycznia r. b.	stopni zimna	10, 0'
— 2	—	—	9, 0'
— 3	—	—	7, 4'

TEATR NARODOWY.

W Sobotę, to iest d. 6 Stycznia r. b. dana była nowa Komedya w 5 aktach z francuzkiego przetłómaczona, pod nazwiskiem: *Dzwactwa Fortuny* czyli: *Młody Filozof*.

W Niedzielę zaś, d. 7 dana będzie wielka narodowa Opera w 3 aktach, oryginalnie wierszem napisana, z użytkiem P. Boguńskiego, pod nazwiskiem: *Aról Chtopków*, czyli: *Kazimierz Wielki i Lóda*.

DONJESYENIA.

Potr. Moszkowski w roku 1819 umarł w Warszawie zostawiając maiateczek, który legował swym Siostrom u w. Alexowicza we Wsi Wysokie zostaacem; wieś Wosowa ma się znajdować w okolicach Krakowa w bliskosci Sędziżowa. Osoby poszukiwane, Sucesorki maiatku, a Sistry wspomnianego Piotra Moszkowskiego miają się zgłosić względem dalizy informacyi do Sieniawy w Cerkale Przemyskim w Galicyi, do tamtejszego w obrzadku iacińskim plebana. Dan w Sieniawie dnia 16 Grudnia 1820 roku.

Kamienica pod N. 23 w Rybku orzechodala na Stolarską ulicę i druga Kamienica przy ulicy Stolarskiej pod N. 49 są do sprzedania, albo każda z osobna, albo razem; obydwie; zycia y sobie kupna, zgłoszcie się ma do Właścicieli zamieszki tej pod N. 49, gdzie dokladniey o sprzedazy zawiadomi się. — W Krakowie d. 1 Stycznia 1821 r.